

DZIENNIK ŁÓDZKI

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj rano Rada Najwyższa ZSRR wzniosła debatę nad projektami planu i budżetu ZSRR na rok 1969. Referaty w sprawie obu projektów wygłoszono we wtorek, w pierwszym dniu obrad sesji.

Strajk powszechny we Włoszech

12 bm. odbył się 24-godzinny strajk powszechny w dwóch prowincjach Włoch: Apulii na południu kraju i Emilii na północnym zachodzie. Łącznie strajk objął około miliona robotników w mieście i na wsi oraz pracowników poczty, komunikacji, urzędników państwowych, pracowników handlu i rzemiosła. Strajk, jak i poprzednie tego rodzaju akcje, jest wyrazem protestu ludzi pracy przeciw zwiększającemu się bezrobociu i pogarszającym się warunkom pracy i życia.

W cementowni „GROSZOWICE” ruszyła produkcja tlenku glinu

Wczoraj w cementowni „Groszowice” w Opolu, po blisko 12 miesiącach prac modernizacyjnych ruszyła na nowo, na znacznie szerszą niż dotychczas skalę produkcja tlenku glinu z krajowych surowców — łupków przywęglowych i kamienia wapiennego. W specjalnie wydzielonym zakładzie opolskiej cementowni, po zainstalowaniu maszyn i

urządzeń przystąpiono do produkcji tlenku glinu, z którego wytwarza się aluminium. Technologia produkcji opracowana została w Instytucie Przemysłu Wiązanych Materiałów Budowlanych w Opolu. Pracownicy ta współdziałała również przy powstawaniu projektów wyposażenia grozowickiej wytwórni.

Dzięki tym przedsięwzięciom, będzie można otrzymywać rocznie ok. 6 tys. ton tlenku glinu i tym samym zmniejszyć import. Zakład w Opolu stanie się jednocześnie poligonem do świadczalnym dla budowy dużego ośrodka w Nowinach na Kielecczyźnie, który w przyszłości stanowić będzie bazę otrzymywania aluminium z nie wykorzystywanych dotychczas od-

padów oraz surowców (np. przydatne do produkcji tlenku glinu okazały się łupki odpadowe z kopalni węgla kamiennego, ily z kopalni węgla brunatnego i pyły z elektrowni).

ONZ realizuje kolejną polską inicjatywę

Komitet polityczny ONZ zatwierdził polską rezolucję w sprawie sporządzenia raportu o ewentualnych skutkach użycia broni chemicznej i bakteriologicznej. Inicjatywa polska w omawianej sprawie została przedłożona po raz pierwszy w imieniu br. Komitetowi Rozbrojeniu 18 państw w Genewie. Podjęcie przez Polskę problemu broni chemicznej i bakteriologicznej zostało podjęte jako fakt, że w dziedzinie produkcji tej broni dokonano postępu w szeregu krajów, w tym i w Niemczech zachodnich. Równocześnie jedyny międzynarodowy instrument, broniący ludzkość przed użyciem broni chemicznej czy bakteriologicznej, Protokół Genewski z 1925 roku nie jest umową uniwersalną, gdyż nie wszystkie państwa go podpisały (np. Stany Zjednoczone). Celem polskiej inicjatywy jest zwrócenie uwagi rządów i opinii publicznej świata na groźbę, jaka kryje się w nieskrępowanym rozwoju broni chemicznej i bakteriologicznej, które mogą się okazać bronią masowej zagłady o nie mniejszej sile zabójczej niż broń jądrowa. Inicjatywa polska była jedną z najważniejszych, jakie w dziedzinie problematyki roz-

brojeniowej zostały przedłożone 23 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Spotkała się też z szerokim poparciem, a fakt jej wniesienia na obrady ONZ został uznany w gronie uczestników 23 sesji jako kolejny dowód aktywnego działania Polski na rzecz umocnienia pokoju, bezpieczeństwa światowego i dokonywania dalszych kroków w dziedzinie rozbrojenia. Do przedłożonej przez naszą delegację rezolucji przyłączyły się, jako współwskazodawcy, 22 państwa reprezentujące wszystkie regiony i ugrupowania świata. Rezolucja polska zostanie w najbliższych dniach zatwierdzona przez Zgromadzenie Ogólne. W wyniku realizacji zawartych w tym dokumencie poleceń sekretarz generalny ONZ powoła grupę ekspertów, która ma rozpracować pracę w Genewie już na wiosnę.

WIETNAM Bezczelność agresora

Rzecznik prasowy departamentu stanu, McCloskey, przyznał, że wojska amerykańskie naruszają status strefy zdemilitaryzowanej, dzielącej DRW i Wietnam południowy. Oświadczył on, że oddziały USA działają w strefie zdemilitaryzowanej, jakoby w celu stwierdzenia, czy jest tam przeciwnik. Także minister obrony USA, Clifford, przyznał, że dowództwo amerykańskie wysłało oddziały do strefy zdemilitaryzowanej „w celu wyjaśnienia sytuacji”. Dziennik „Washington Post” podaje pewne szczegóły tej prowokacyjnej działalności, po tej sprawie naruszenie przez wojska amerykańskie tej strefy.

Rozwój kompetencji dzielnicowych rad narodowych Sesja RN m. Łodzi

KOMPETENCJE DZIELNICOWYCH RAD NARODOWYCH I ICH WYKORZYSTYWANIE ORAZ KIERUNKI DAJSZEGO DOSKONALENIA DZIAŁALNOŚCI DRN W ŁODZI TO TEMAT WZCZORAJSEJ SESJI RN M. ŁODZI. NA SESJI OBECNY BYŁ I SEKRETARZ KŁ PZPR — J. SPYCHAŁSKI.

Rozwój zadań i kompetencji DRN datuje się od roku 1955, a więc od początku procesu decentralizacji i usprawnienia rad narodowych. W tymże roku dzielnicowe rady narodowe otrzymały własne plany gospodarcze oraz budżety i w ich ramach przejęły finansowanie, a zatem i bezpośredni wpływ na remonty kapitałowe budynków mieszkalnych, remonty bieżące ulic, placów i mostów, ochronę zdrowia i oświatę. Proces ten był rozwijany w latach następnych. Do kompetencji rad dzielnicowych przeszły sprawy kwaterunkowe, budownictwa, urbanistyki i architektury, meldunko-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Mercouri i Panagulis w Rzymie



Znana grecka aktorka Melina Mercouri wita na dworcu w Rzymie Statisa Panagulis — brata skazanego na śmierć przez grecką juntę wojskową A. Panagulis. M. Mercouri i A. Panagulis brali wczoraj udział w demonstracji przeciwko rządowi junty. CAF—Unifax

DZIŚ I JUTRO 6 STRON

Kulisy XI Muzy

Centralna emisja w TV

Szczegół to drobny, ale z pewnością nie uszedł uwagi widzów. Programy z większej części ośrodków regionalnych i z zagranicy pojawiają się już na naszych ekranach błyskawicznie. Bez wyczekiwania na planszach „Łączymy się...”, bez bicia w wielkie dzwony. Krótko mówiąc zmniejszają się o kilka minut dziennie martwy czas emisji. Kilka minut to jak na wyjątkowo obciążenie naszego jedynego programu TV — wcale dużo. Ten nowy etap naszej XI Muzy zawdzięczamy rozbudowie sieci łącz. Prawie wszędzie tam, gdzie jeszcze przed kilku miesiącami pracowała jedna trasa, są teraz dwie nitki łącz. Wyjątek stanowi jedynie kierunek gdański, który nie leży na szlaku wielkich magistral międzyregionalnych i będzie rozbudowany nieco później. Z tych podwójnych tras stworzono tzw. sieć dosyłową i rozsyłową. Pojęcia te łączą się z nowym sposobem — nową technologią, jak się o tym mówi wśród fachowców — składania programów. Ten nowy sposób zwie się komutacją centralną. Główną rolę w składaniu programu ogólnopolskiego odgrywa Centralny Zespół Emisyjny. Mieści się ten zespół w Warszawie, co jest

zrozumiałe, ponieważ blisko trzy czwarte programu powstaje w stolicy. Stąd rozchodzą się trasy łącz do 17 nadajników telewizyjnych i studyjnych ośrodków regionalnych. Jest to tzw. sieć rozsyłowa. Obok niej w Warszawie znajdują się trzy trasy dosyłowe. Południowa przebiega do Centralnego Zespołu Emisyjnego kolejno programy z Krakowa, Katowic lub stacji kablowej, współpracującej z magistralą telewizyjną Moskwa — Praga — Berlin. Druga trasa dosyłowa — zachodnia — dosyła programy ze Szczecina, Berlina, Poznania lub Wrocławia. Wreszcie trasa trzecia wiąże Łódź z Warszawą. Łatwo sobie też wyobrazić procedurę wejścia któregoś ze wspomnianych wyżej ośrodków. Odpowiednio wcześniej studio regionalne przesyła do Warszawy testy pomiarowe, a na kilka minut przed wejściem w eter dosyła swoją „wizytówkę”. O określonym czasie Warszawa wpuszcza te wizytówki na sieć rozsyłową, i tak się zaczyna. Na tej samej zasadzie odbywają się blyskawiczne wejścia ośrodków do dziennika TV. Trasy dosyłowe zachodnią i południową wykorzystywane są również do dosyłania programów zagranicznych, emitowanych lub nagrywanych w Warszawie.

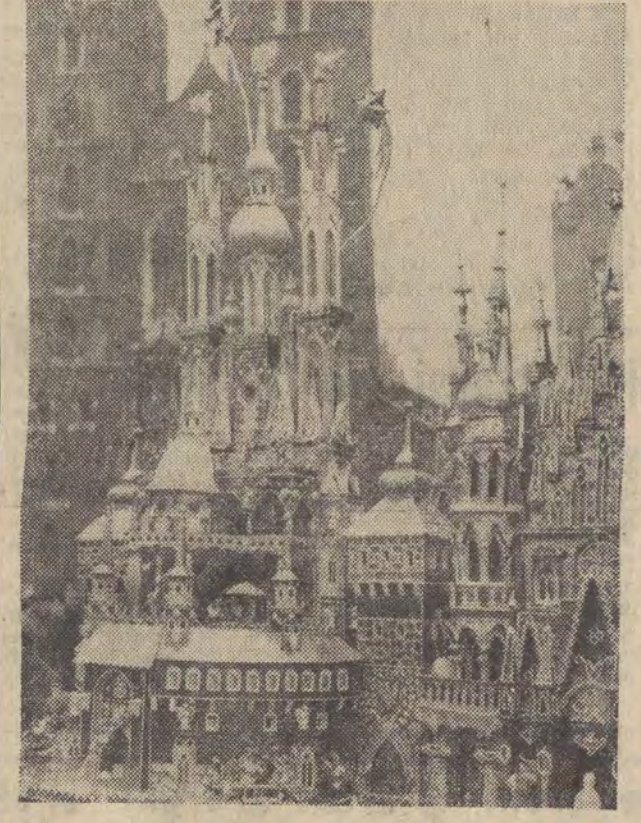
Samoloty izraelskie zbombardowały Jordanię

Według doniesień z Ammanu, rzecznik wojskowy zakomunikował tam, że samoloty izraelskie zbombardowały w czwartek rano okolice mostu Husajna. Dalszych szczegółów chwilowo brak.

Ostrzeżenie „El Fatah”

Organizacja palestyńskiego ruchu oporu „El Fatah” ogłosiła w Bejrucie komunikat, w którym ostrzega pielgrzymów i turystów, przed odwiedzaniem miejsc świętych w okresie świąt Bożego Narodzenia. Komunikat podkreśla, że organizacja ta nie bierze odpowiedzialności za wydarzenia jakie mogą nastąpić w najbliższym czasie i że nie gwarantuje pielgrzymom i turystom bezpieczeństwa na okupowanych terenach arabskich.

Konkurs krakowskich szopek



R. Nixon przedstawia swój gabinet

Prezydent-elekt Richard Nixon przedstawił w środę wieczorem skład swego gabinetu, na którego czele obejmuje oficjalnie ster rządów w dniu 20 stycznia 1969 roku. W przeszłości nominacje na członków gabinetu były ogłaszane przez kolejnych prezydentów-elektów sukcesywnie. Teraz formalne przedstawienie nowej ekipy odbyło się z wyrezyserowaną pompą. Mimo udzielanych mu „kontrowersyjnych rad” Nixon postanowił pozostawić na stanowisku obecnego burmistrza stołecznego Richarda Goodricha — Washingtona, mianowanego przez prezydenta Johnsona. Burmistrz jest Murzynem i prologowaniem jego kadencji przez republikanckiego prezydenta — pomyslane zostało jako gest nowej administracji wobec czarnych obywateli. A oto kilka uwag prasy o członkach gabinetu Nixona: — Nowa ekipa jest „geograficznie zróżnicowana”, tzn. że reprezentowane są w niej wszystkie główne rejony Stanów Zjednoczonych. — W ekipie nie ma przedstawicieli „skrajnego” konserwatyzmu lub liberalizmu, nie ma więc również (poza Blountem) wielkich finansowych czy przemysłowych tuzów. — W ekipie jest niewielu ludzi znanych szerszym kręgiem społeczeństwa. — Spośród uwag poświęconych w komentarzach nominacji Rogera na stanowisko sekretarza stanu. Według „Wall Street Journal” Nixon zamierza być sam własnym sekretarzem stanu. Dlatego też poszukiwał na to stanowisko przede wszystkim kogoś, kogo zna, komu może zaufać i kto będzie lojalnym wykonawcą prezydenckich zaleceń. Niektóre z cytowanych wyżej ocen mogą brzmieć wątpliwie w stosunku do składu szóstego 12-osobowego gabinetu. Nie wszedł doń bowiem za den z przedstawicieli partii de-

mokratycznej. Nie znalazł się też w nim żaden Murzyn (chociaż Nixon próbował zwerbować senatora Brooksa). Jeśli uwzględnić — bynajmniej nie drugorzędne — stanowiska pozagabinetowe (np. nowo utworzone stanowisko doradcy prezydenta dla problemów wielko-miejscowych, na które powołany został liberalny demokrat — Moyihan) to wypadła stwierdzić, iż nixonowska obietnica „otwartej administracji” została w zasadzie dotrzymana.

Problem wprowadzenia języka rosyjskiego do ONZ

W piątym Komitecie Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrywany jest przedstawiiony przez delegację radziecką problem włączenia języków rosyjskiego w skład języków roboczych głównych organów ONZ. Przemawiając w środę w Komitecie, przedstawiciel Związku Radzieckiego Malik stwierdził, że Organizacja Narodów Zjednoczonych była stworzona w oparciu o zasadę uznania równouprawnionej pozycji kilku języków jako oficjalnych, co zostało wyrażone w Kartie NZ. Za język oficjalny — podkreślił Malik — uznany został także język rosyjski. Delegat Związku Radzieckiego stwierdził, że język rosyjski jest językiem kraju, który wniosł zasadniczy wkład do sprawy uratowania ludzkości od faszystowskiej zarazy i stworzenia podstaw ONZ.

Nowy przewodniczący NFWWP na rozmowy w Paryżu

Prezydium KC NFWWP miało nowo swego ministra spraw zagranicznych — Tran Bu Kiem przewodniczącym delegacji NFWWP, która będzie uczestniczyć w rozmowach o ryskich. Nowy przewodniczący będzie miał dwóch zastępców — dotychczasową przewodniczącą delegacji NFWWP na rozmowy wstępne, panią Nguyen Thi Binh, członkinię Komitetu Centralnego NFWWP która znajduje się wraz z delegacją NFWWP w Paryżu od 4 listopada zaś drugim zastępcą będzie Tran Hoai Nam, również członek Komitetu Centralnego NFWWP, który kieruje przedstawicielstwem NFWWP w Algierii.

Ze świata

W Bejrucie ogłoszono komunikat o rezultatach przeprowadzonej w środę akcji partyzantów palestyńskich. Partyzanci zniszczyli pojazd wojskowy, w wyniku czego poniosło śmierć lub zostali ranni wszyscy członkowie jego załogi. W bitwie w okolicy mostu Mijama zginęło czterech żołnierzy izraelskich. Liga Arabska czyni przygotowania do majowej sesji przywołanej w styczniu sesji Arabskiej Rady Jedności Gospodarczej — donosi czwartkowy kairski dziennik „Al Ahram”. AFP podała z Caracas, że chrześcijański demokrat, Rafael Caldera, został w czwartek oficjalnie ogłoszony prezydentem-elektem Wenezueli przez Najwyższą Radę Wyborczą. R. Caldera obejmie urząd w maju przyszłego roku. W ciągu 7 miesięcy br. do Grecji napłynęło ponad 200 mln dolarów zagranicznych kapitałów, tj. 11 razy więcej niż w analogicznym okresie roku 1966, 158 zagranicznych firm otworzyło w tym czasie swoje filie w Grecji. Przebywający z oficjalną wizytą w Stanach Zjednoczonych emir Kuwejtu Sabah As-Sabih Malik spotkał się 11 grudnia z prezydentem Johnsonem w celu omówienia stosunków między oboma krajami oraz sytuacji międzynarodowej. Izraelski minister obrony Mosze Dajan ma wyruszyć w piątek do Stanów Zjednoczonych. Informację tę podano do wiadomości w Tel Awiwie. Wyżsi urzędnicy izraelscy zachowują jednak w ścisłej tajemnicy dokładną godzinę odjazdu i przybycia do Nowego Jorku, w obawie przed możliwą złośliwą zamachem.

PRACA

Jedno z łódzkich przedsiębiorstw budowlanych zażądało, aby wszyscy pracownicy zatrudnieni w księgowości i dziale finansowym pracowali przez dwa miesiące w godzinach nadliczbowych. Trzy pracownicy — matki małych dzieci — mimo najszerszych chęci nie mogły tych wymagań spełnić. Po zażobieniu czynnym do określonej godziny nie miały żadnej innej możliwości zorganizowania opieki nad swoimi dziećmi. Przedsiębiorstwo — pewne swych „praw” silniejszego — rozwiązało z nimi umowę o pracę ze skutkiem natychmiastowym, uznając ich prośbę o zwolnienie z dodatkowych obowiązków za odmowę wykonania pracy w ogóle.

Mimo, że formalnie rzecz biorąc przedsiębiorstwo to miało podstawy prawne ustalenia pracy w godzinach nadliczbowych, w przypadku tych właśnie pracowników postępowanie ma wszelkie cechy bezprawia. Jest niezgodnie z zasadami współzycia społecznego.

Pojęcie tzw. stosunków międzyludzkich nie jest obce nam wszystkim. W imię tychże następuje rozwikłanie wielu konfliktów: pracownik — pracodawca. Z reguły jednak argument naruszania zasad współzycia społecznego pada dopiero przy którejś tam z rzędu interwencji, często sąd dopiero w swym orzeczeniu powołuje się na takie właśnie okolicz-

LUDZIE

ności. Wydaje się natomiast, że pojęcie działania w imię zasad współzycia społecznego nie jest najlepiej znane bezpośrednio zainteresowanym. Zbyt wiele oczywistych ludzkich krzywd trafia z zakładów pracy na biurka inspektorów pracy zarządów okręgowych związków zawodowych, inspektoratu pracy WKZZ.

Nie ma powodów posądzania tu kogokolwiek i tylko o bezdusność. Zasad współzycia społecznego nie da się skatalogować, trudno „odgórnie” przewidzieć kiedy i jak je stosować. Wiadomo natomiast, że pomijając ich nie można chociażby z dwu zasad pracy, w zbiorowości ludzi, wszelkie działania zgodne z ich interesami i ich godnością, a będące w istocie szkodliwym wywołując szkodliwe skutki społeczne. Ponadto przepisy prawa pracy pozostają w dalszym ciągu nie skodyfikowane, a ich część pochodzi z lat dawnych, a więc z innej formacji społeczno-ekonomicznej. Przynajmniej naszym czasem ich interpretacja wymaga uwzględnienia zasad współzycia społecznego społeczeństwa.

Szczególnie drażliwe dla pracowników i pracodawców są kwestie zwalniania z pracy. Po 18 latach nienaganej pracy, zwolniono 57-letnią pracownicę, przyjmując na jej miejsce inną, młodszą. W świetle litery prawa wszystko w

Nad projektem nowego kodeksu karnego

DYSKUSJA nad projektem nowego kodeksu karnego wybiegła już daleko poza sejmowe komisje, zespoły problemowe i środowiska prawnicze. O szerokim społecznym zainteresowaniu projektem tej przebiega tak szczególnej i od dawna oczekiwanej ustawy, świadczą m. in. listy nadchodzące i do naszej redakcji.

Czytelników interesują bardzo różne problemy i ich ujęcie w nowym kodeksie karnym. O niektórych z nich już pisaliśmy, podkreślając, że wciąż mówimy o projekcie, który w toku dyskusji może ulec pewnym zmianom. Z tym samym zastrzeżeniem odpowiadamy dzisiaj na pytania zawarte w listach Adama K., „Czytelnika z Pabianic”, Joanny R. oraz kilku innych, których interesuje głównie, jakie środki przewiduje nowy kodeks w walce z powrotem do przestępstwa tych samych sprawców, a więc to, co ogólnie określamy mianem walki z recydywą przestępczą.

POZA ogólnym wskazaniem (w rozdziale o wymiarze kary), iż „uprzednie skazanie sprawcy za przestępstwo umyślne, albo za podobne przestępstwo nieumyślne, sąd uwzględni jako okoliczność wpływającą na zaostrenie kary” (podkr. red.), projekt nowego kodeksu karnego zawiera specjalny rozdział traktujący o powrocie do przestępstwa.

Rozbudowanie przepisów o recydywę i zaostrenie w stosunku do recydywistów sankcji karnych podyktowane jest — jak stwierdzają to projektodawcy — wyraźnymi niedostatkami dotychczasowego stanu prawnego w tej dziedzinie, a także brakiem zdecydowania w polityce karania recydywistów przy jednoczesnym wysokim wskaźniku recydywy w statystyce przestępczości w ogóle.

Dlatego też zakładając, że wprawdzie nie każdy wypadek powrotu do przestępstwa musi pociągać za sobą surowsze sankcje, projekt dąży do rozwarstwienia recydywy tak, aby w wypadkach cięższych miały zastosowanie przepisy surowsze, a gdy i te nie spełnią swego zadania — bardzo surowe.

SUROWOŚCI nowego kodeksu karnego w stosunku do recydywistów — o którym wspomniany w wstępie nasz Czytelnik Adam K. pisze, iż „stanowią w naszej dotychczasowej polityce karnej problem nabrzmiały i wymagający radykalniejszych środków działania — świadczy już pierwszy artykuł (w projekcie art. 60) rozdziału o powrocie do przestępstwa.

Mówi się w nim, że ten, kto już raz był skazany za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności, a w ciągu pięciu lat od odbycia kary lub od skazania (jeśli kary nie odbywał) popełni nowe podobne przestępstwo umyślne — temu sąd wymierza karę, która nie może być niższa od podwójnej wysokości dolnego zagrożenia, zaś może być o połowę większa od najwyższego ustawowego zagrożenia.

Przekładając ów przepis z suchego języka prawa na język życiowych przykładów, oznacza to, że np. sprawcy odpowiadającemu za zagarnięcie cudzego mienia po raz pierwszy sąd wymierza karę (zgodnie z projektem nowego kodeksu) w granicach od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, ale już temu samemu sprawcy odpowiadającemu za podobne prze-

Zdecydowany kierunek w walce z recydywą

stępstwo (w ciągu 5 lat od odbycia kary lub skazania za nie) — po raz drugi — sąd musi wymierzyć karę co najmniej 1 roku, a może go skazać na pozbawienie wolności na okres 7,5 lat.

Wreszcie powrót do przestępstwa po raz trzeci i następne (tzw. recydywa wielokrotna), kiedy sprawca odbył co najmniej rok kary pozbawienia wolności, a w ciągu 5 lat popełnił nowy występki, powoduje jeszcze większe obligatoryjne zaostrenie minimum kary.

W tych wypadkach sąd wymierza karę w granicach od potrójnej wysokości dolnego zagrożenia, przy czym granica ta nie może być mniejsza od 2 lat pozbawienia wolności.

PRAWO

porządku. Do emerytury wystarczająco daleko, pracownica ta nie znajdowała się więc pod specjalną ochroną prawa pracy zabraniającej zwolnienia w okresie dwóch lat poprzedzających wiek emerytalny. Tak widać sądowno w zakładzie pracy, nie zmieniając tej decyzji żadne interwencje. Dopiero sąd uznał, iż w świetle zasad moralnych nie można pozwolić na takie traktowanie pracownika. W wieku 57 lat nie ma zbyt wielkich szans na przekwalifikowanie się, nie ma zbyt wielkich szans na znalezienie nowej pracy.

Nie są to niestety przykłady odosobnione, podobnie zresztą jak nie odosobnione są wypadki wykorzystywania przez pracowników chroniących ich przepisów prawnych. Zasady współzycia społecznego obowiązują obie strony. Prawożądne jest zwolnienie z pracy jednego z żywicieli rodziny, jeżeli poza tym przekonaniami o swej nietykalności nie reprezentuje on sobą nic więcej. Notorycznych obiboków prawo nie kocha.

Zapowiada się opracowanie i wprowadzenie w życie nowego kodeksu praw pracowniczych. Zapewne wyeliminuje on większość dotychczasowych wątpliwości, nie umniejszy jednak roli działania w myśl zasad tu omawianych. Wszystkich sytuacji nie da się przewidzieć. Dowiodła tego m. in. ożywiona dyskusja niedawnej narady związkowców zorganizowana przez WKZZ poświęcona zasadom współzycia społecznego w stosunkach pracy. W kręgu: praca — ludzie — prawo, poszczególnie pojęcia są sobie podporządkowane, najważniejsi są jednak ludzie.

W miejsce dawnych kolonizatorów...

„DOŚĆ WISZENIA U CUDZEJ KLAMKI” — Z TAKIM TO BOJOWYM HASEŁEM WYSTĄPIŁ NIEDAWNO WILLY BRANDT PODCZAS KRÓTKOTRWAŁEJ, LECZ JAKŻE KORZYSTNEJ DLA ZACHODNIONIE-MIECKIEGO KAPITAŁU WIZYTY NA KONTYNENCIE LATYNOAMERY-KAŃSKIM.

Oświadczenie bońskiego ministra spraw zagranicznych nie pozostawia cienia wątpliwości co do intencji — jakie przyświecały licznym w ostatnich latach wyprawom przedstawicieli politycznych i gospodarczych sfer w NRF w rejonie trzeciego świata.

Tak więc NRF pragnie najwidoczniej przezwyciężyć wreszcie kompleks „politycznego karła”, będącego jednocześnie „gospodarczym olbrzymem”. Rząd NRF przywiązuje dużą wagę do rozwijania kontaktów gospodarczych z krajami trzeciego świata, widzi ścisłe powiązanie między penetracją ekonomiczną w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej, a politycznymi efektami tej ofensywy.

„Niemiecka polityka zagraniczna musi dbać o nasze interesy jako samodzielnego, dojrzałego partnera światowych potęg. Dotychczas Republika Federalna wisała u klamki innych. Te czasy należą do przeszłości.

Dla każdego, kto potrafi właściwie odczytać słowa Brandta, staje się jasne, że NRF wyrasta na poważnego neokolonialnego konkurenta Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, że nowoczesnymi sposobami toruje sobie drogę na obce rynki jako groźny rywal dawnych metropolii. Obecności NRF w trzecim świecie nie można już ukryć, nie można jej lekceważyć.

Operacja

„Ameryka Łacińska”

Strategia pozyskiwania tego kontynentu dla polityki Bonn daje już konkretne wyniki. Sprzyjający klimat znalazł tu prywatny kapitał zachodniemiecki, któremu udało się bez większej trudności zapuścić korzenie w krajach południowoamerykańskich. Z udziałem kapitału i specjalistów NRF powstaje obecnie około 550 projektów inwestycyjnych o wartości ponad 500 mln dolarów, co stanowi 40 proc. wszystkich zagranicznych inwestycji NRF.

Równoległe ze wzrostem wpływów zachodniemieckich na gospodarke państw Ameryki Łacińskiej rośnie ideologiczna ekspansja Bonn, prowa-

NRF — na podbój „trzeciego świata”

dzona dzięki licznym instytucjom pseudonaukowo-kulturalnym, a także niemieckiej kadry naukowej. Nieustanny głód kapitałów, jaki odczuwają zacofane gospodarkę państwa południowoamerykańskie, przesądza o powodzeniu bynajmniej nie humanitarnej akcji NRF. Przy tym wielkie koncerny zachodniemieckie idą ręką w rękę z przemysłowymi i finansowymi potentatami USA. Co więcej — wejście na rynki Ameryki Łacińskiej niemieckiego kapitału w momencie widocznego fiaska „sojuszu dla postępu” przyjęto w Waszyngtonie bez zastrzeżeń nawet z przyzwoleniem.

Afrykańscy faworyci NRF

Przestarzałe koncepcje otwartej ekspansji niemieckiej na rynki afrykańskie zastąpione zostały inną zasadą, wyrosłą na gruncie zmienionych warunków polityczno-gospodarczych jakie powstały na przestrzeni ostatnich lat w „afrykanizującej się” Afryce.

Nowa sytuacja, w której byłym metropoliom odebrano głos decydujący, okazała się wielce pomyślna dla nowych przybyszów: USA i NRF. Szerokich możliwości, jakie otwierały się przed kapitałem zachodniemieckim, nie zaprzeczono — już w 1966 roku inwestycje NRF szacowane były na 120 mln dolarów, z tendencją do szybkiego wzrostu — zwłaszcza w przemyśle górniczym i naftowym.

Penetracja NRF w Afryce obrała takie metody, które zapewniają maksimum korzyści. Udzielając w różnych formach „pomocy” rządowi afrykańskiemu, NRF nie zapomina, że trzeba przede wszystkim dbać o faworytów, o kraje w których można znaleźć oparcie dla dalszej działalności politycznej i gospodarczej na kontynencie.

Wybór padł — i nieprzypadkowo. Sojusze z dwoma rasistowskimi rządami — Rodezji i RPA mają swoją wymowę. Wiadomo, że ani Franz-Josef Strauss, ani zmarły Alfred Krupp nie odwiedzili Salisburii i Pretorii bezinteresownie.

W objętej międzynarodowym bojkotem Rodezji działają zachodniemieckie monopole i — jak pi-

szsze „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — „nic nie zdola zmusić Republiki Federalnej do tego, aby uznała za obowiązujące rezolucje i sankcje uchwalone przez ONZ; dotyczy to przede wszystkim sankcji w stosunku do Rodezji”.

Pod znakiem „made in NRF” jadą do Rodezji transporty już nie tylko broni, amunicji, zakupionej z kredytu „Deutsche Bank” lecz także doradcy wojskowi.

Ostatnio monopole zachodniemieckie zawarły z Rodezją umowę handlową na sumę ok. 2,5 mln funtów szterlingów, na mocy której Rodezja dostarczać będzie NRF takich cennych surowców strategicznych, jak lit i beryl.

Objęcie przez Erharda Eplera stanowiska szefa zachodniemieckiego ministerstwa współpracy gospodarczej otwiera nowy rozdział w bońskich planach pozyskiwania dalszych rynków i wpływów. Raz jeszcze, przy okazji tej świeżej nominacji, sformułowano znane, chociaż dotychczas nie precyzowane tak ostentacyjnie zasady, którymi kieruje się NRF udzielając krajom zacofanym pomocy: — wybór tych krajów „powinien być dokonywany po rozpatrzeniu ich stanowiska wobec Republiki Federalnej”.

MALGORZATA WASILEWSKA

Byle śnieg dopisał...

Dla miłośników sportów zimowych nie powinno w tym roku zabraknąć sprzętu. Zapasy gwarantują pełne pokrycie potrzeb, w niektórych asortymentach nawet z dużą nadwyżką. Dotyczy to przede wszystkim nart. Nie powinno zabraknąć nawet nart wycieczkowych jak „Rysy” i „Wierchy”, których dostawy zostały zwiększone. Pod dostatkiem jest nart na plastik importowanych z NRD.

Po raz pierwszy nie wystąpi chyba tradycyjny w poprzednich latach brak obuwia w łyżwami do jazdy figurowej i hokeja. Ogółem łyżew różnego rodzaju przygotowano ponad 450 tys. par. Sanek — przeszło 180 tys. Gorzej tylko przedstawia się sprawa z sankami metalowymi, składanymi, które ukazały się na rynku po raz pierwszy w końcu ub. roku i z miejsca stały się artykułem poszukiwanym. Dostawy ich są za małe w stosunku do potrzeb rynku. Tegoroczna nowość są nartosanki, które na pewno znajdą nabywców, szczególnie w okęgach górskich.

Tak więc o ile podany jako przykład złodziej-recydywista odpowiadający przed sądem po raz drugi mógłby otrzymać najniższy wyrok w wysokości 1 roku, to recydywista wielokrotnie będzie mógł liczyć na najniższy wymiar kary w wysokości 2 lat pozbawienia wolności!

TYLE ogólnie o zaostreniu kar w stosunku do recydywistów, przy czym chodzi tu głównie o sprawców przestępstw umyślnych, w której to kategorii mieszczą się przestępcy-zawodowcy, a więc ci, którzy

nięcia z zakładu karnego), nie będzie mógł zmieniać bez zgody sądu miejsca pobytu, każdorazowo będzie zobowiązany stawić się na wezwanie sądu i wykonywać jego polecenia, przy czym sąd będzie mógł skazać go na zakazanie pobytu w określonych miejscowościach, a także wyznaczyć inne miejsce pobytu.

Jeśli nadzór taki nie zda egzaminu, a skazany nań nie będzie wykonywał poleceń sądu, albo w inny sposób będzie utrudniał osiągnięcie celów nadzoru ochronnego, sąd zamuszony będzie orzec umieszczenie go w ośrodku przystosowania społecznego.

przede wszystkim podnoszą wspomniany już tu wskaźnik recydywy w statystyce przestępczości.

Alé rzecz nie tylko w zwiększeniu samej represji karnej w postaci dłuższego okresu pozbawienia wolności. Projekt przewiduje również i inne s z c z e g ó l n e środki. Są nimi: nadzór ochronny i ośrodek przystosowania społecznego.

Tak więc nowy kodeks stanowi, że już w stosunku do osobnika, powracającego na drogę przestępstwa po raz drugi sąd może, a w stosunku do recydywisty wielokrotnego musi orzec nadzór ochronny.

Taki przestępca, względem którego orzeczono nadzór ochronny (na okres od 3 do 5 lat od chwili zwol-

Projekt nowego kodeksu karnego nie precyzuje bliżej form organizacyjnych takiego ośrodka. Zostaną one ustalone w odrębnych aktach prawnych. Wydaje się jednak, iż zarówno instytucja nadzoru ochronnego, jak i owe ośrodki społecznego przystosowania wyznaczają łącznie z daleko idącym zaostreniem represji karnej, nowy zdecydowany kierunek walki z tym groźnym społecznie i uciążliwym zjawiskiem, jakim jest przestępca recydywa. I niezależnie od zmian, jakie może wnieść do omawianego projektu trwająca obecnie dyskusja, utrzymanie tego kierunku uzyska pełną akceptację społeczeństwa.

JANUSZ KRAJEWSKI

Sklepy czekają na klientów...

* W czym i z czym na wczasy oraz zimowe wycieczki * Co na prezenty gwiazdkowe

Synoptycy zapowiadają, że święta i ferie będą już w pięknej zimowej śnieżnej szacie. Odbyliśmy rajd po łódzkich sklepach z artykułami sportowymi, w których lodzianie kupują zimową odzież sportową i sprzęt sportowo-turystyczny. Podobną trasą lodzianie „wędrują” często w poszukiwaniu podhalanek, tenisówek i tramppek. Wprawdzie wędrowki te nie zawsze kończą się sukcesem, ale to już inny temat.

CIEPŁA ODZIEŻ SPORTOWA BARDZO POSZUKIWANA

W „Uniwersalu”, duże stoisko sportowe oferuje klientom ciepłe dresy produkcji krajowej i z importu w różnych rozmiarach i kolorach, w cenie już od 120 zł. Są też ciepłe męskie swetry — golfy, krajowe i z importu. Jest duży wybór spodni narciarskich, są ciepłe rękawice i czapki narciarskie w cenie od 20 zł.

Brakuje chwilowo w sprzedaży bardzo poszukiwanych ciepłych kurtek — skafandrów ortalionowych, które mimo wysokiej ceny cieszą się większym zainteresowaniem niż kurtki z laminiatu, wodoodpornego tylonu czy też innych tworzyw sztucznych. Tych ostatnich nie brakuje. Nie ma natomiast damskich swetrów — golfów, brakuje spodni z elastilu, których to stoisko w ostatnim czasie otrzymało tylko 30 sztuk.

Sklep nr 1 CSH (Piotrkowska 146) jest dobrze zaopatrzonej w ciepłe kurtki ortalionowe. Są one efektywnie wykonane — przez zakłady w Kętrzynie — i cieszą się dużym zainteresowaniem odbiorców, czego nie można powiedzieć o kurtkach laminowanych wykonywanych przez te same zakłady. I tu również brakuje spodni z elastilu, których sklep otrzymał w ostatnich miesiącach tylko... 12 sztuk.

W sklepie MHD przy ul. Piotrkowskiej 71 odnotowaliśmy duży wybór dresów krajowych i ochronnych narciarskich kurtek ortalionowych z kapturem. W sklepie CSH nr 2 (Więtkowskiego 11) kupić można ciepłe kurtki ortalionowe w kolorach brązowym, zielonym i granatowym.

Klienci często pytają o kurtki ortalionowe nie pikowane, z ciepłymi podpinkami; takich kurtek — niestety — nie ma. W sklepie przy ul. Piotrkowskiej 4 jest duży wybór polskich

dresów, brakuje zaś bardzo poszukiwanych dresów z importu. Natomiast sklep przy ul. Zachodniej 12 oczekuje na przydział kurtek ortalionowych.

OBUWIE SPORTOWE

Na ogół odnotowaliśmy dobre zaopatrzenie w obuwiu narciarskim. Buty biegowe i zjazdowe produkcji krajowej można kupić we wszystkich sklepach. Buty krajowe w cenie 1370 zł cieszą się większym zainteresowaniem aniżeli buty z importu. Spotkaliśmy więcej obuwiu narciarskiego o małych numerach. Klienci, którzy pytają o duże rozmiary, nie zawsze słyszą odpowiedź pozytywną.

Sklepy są również dobrze zaopatrzone w buty do łyżew. Brakuje zaś całkowicie popularnych sportowych butów typu pionierki, które są tanie i bardzo wygodne a także niezastąpione na górskie wycieczki i zimowe spacerki.

„RYSY”, „WIERCHY” I NARTOSANKI

Zaopatrzenie w narty i sprzęt narciarski jest lepsze jak w latach ubiegłych. We wszystkich sklepach — a szczególnie w „Uniwersalu” oraz przy ul. Piotrkowskiej 62, 71 i 146 — spotkaliśmy narty wszystkich długości krajowe i z importu. Nie brakuje również okuć i wiązań. Nie ma jednak bardzo poszukiwanych nart plastikowych „Wierchy” w cenie 2300 zł i metalowych „Rysy” w cenie 1700 zł. Jedyny w kraju producent tych nart — Zakopane nie zapowiada zwiększenia dostaw na rynek. Brak również w łódzkich sklepach nowości zbliżającego się sezonu — nartosank, których w sumie hurtownia otrzymała... 7. Zaś klienci o ten „zimowy wehikuł”, często się pytają.

NA LODOWISKA I GÓRKI SANECZKOWE

Na większe aniżeli w latach poprzednich zapotrzebowanie na łyżwy, szczególnie do jazdy figurowej handel przygotował się dobrze. Wszędzie można kupić buty z łyżwami, damskie, męskie i młodzieżowe. Nie brakuje popularnych młodzieżowych i dziecięcych łyżew dla początkujących. Przemysł i han-

del przygotowały wiele rodzajów sanek, z których największą popularnością cieszą się sanki metalowe składane w cenie 360 i 310 złotych.

Spotkaliśmy również kupujących namioty, materace i sprzęt biwakowy. Szczególnie dużym zainteresowaniem cieszą się namioty typu „Wars”. Sprzętem biwakowym i turystycznym interesują się głównie instytucje ze względu na zbliżający się koniec roku (!) Zanotowaliśmy także duże zainteresowanie tu turystycznymi rowerami składanymi, których — niestety — na ogół brak.

Na zakończenie stwierdzamy z umiarkowanym optymizmem, że mimo do-raznych braków w zaopatrzeniu droga przemysł — handel — klient jest krótsza i mniej skomplikowana aniżeli w latach ubiegłych.

Z. KUNA

Dom samotnych



Zfotoreporterem wybrał się do Domu Specjalnego dla Dorosłych im. P. Tagowskiego. 200 pensjonariuszy tego zakładu to ludzie ciężko chorzy, przeważnie starzy. Głównie ci, którzy z różnych powodów nie mają zapewnionej opieki w domu rodzinnym. Tu znaleźli życzliwy i fachowy personel, który stara się umilić im ciężkie chwile starości. 40 procent przebywających tu ludzi nie może wstać z łóżek. Ale są tacy, którzy chodzą bądź też jeżdżą na wózkach. Ci, którzy mają siłę, nie chcą czuć się zbędnymi, zajmują się więc różnymi pracami.

Pan S. Kupisz w 1963 r. przyszedł tu z zakładu w Wiśniowej Górze. Chce pracować na rentę. Wykonuje więc pracę nakładczą dla Spółdzielni „Zorza”. A praca ta to haftowanie firanek.



Anna Sztapak w zakładach tego typu przebywała od 1945 r. Najpierw w Wilnie, potem w Wiśniowej Górze a od 1963 r. w Łodzi. Jej hobby to kanarek i rybki w akwarium. Pani Anna dba o swoich przyjaciel. Są przecież — jak mówi — jej wielką radością.



Maria Pieta 18 grudnia skończy 101 lat. Ale twierdzi, że to złośliwe plotki: „Ja jestem jeszcze fajna dziewczyna” — mówi do dyrektora zakładu p. K. Sośnickiego (oboje na zdjęciu).

A dyrektora wszyscy bardzo lubią. Nazywają go swoim ojcem. Nic dziwnego. Jest bardzo oddany swojej pracy. Dla każdego znajduje ciepłe słowo, pociesza w cierpieniach, skrzętnie no tuje wszystkie najdrobniejsze nawet żale i stara się pomóc. Stanowisko to piastuje od prawie 14 lat. Najpierw w Wiśniowej Górze, a od wybudowania zakładu na ul. Parańskiej, tutaj kontynuuje swoją pracę. A jest ona niełatwa. Wprawdzie zakład jest nowy — ma jednak wiele braków. Stoi na nie uzbrojonym terenie. Często się więc zdarza, że „wysiąda” jedyna pompa i brak wody. Powoduje to zimno w pomieszczeniach, bo nie można palić w c.o. Brak również wielu gabinetów, np. fizykoterapeutycznego.

Ale nasz pan dyrektor dzielnie walczy z trudnościami i stara się, aby było nam jak najlepiej — mówi pensjonariusze. Zyczymy mu jak najmniej kłopotów, a jego podopiecznym spokojnej „jesieni”. (eo)

Foto — L. Olejniczak

Dzieci — dzieciom

Jutro koniec akcji



Zgodnie z zapowiedzią jutro tj. w sobotę, 14 bm. — zakończymy akcję „Dzieci — dzieciom”. A oto następna lista ofiarodawców: dzieci z klasy I b Szkoły Podstawowej nr 79 (Nowolki 138) przekazały odzież i zabawki. Delegacja w składzie Małgosia Ledzion, Małgosia Skrok, Bożena Sulek, Irena Wróblewska, przyszły do redakcji z panią wychowawczynią. Po raz drugi uczestniczy w naszej akcji Kółko PCK przy Szkole Podstawowej nr 152 (Hutara 52/54). Odzież i obuwie dostarczyły: Małgorzata Jedraszczak, Ewa Jezierska, Jolanta Lubińska i Jolanta Kuzmecka. 13 paczek ofiarowało Szkolne Kółko PCK przy Szkole nr 124 (Kaliska 25). Inicjatorem zbiórki była opiekunka koła, Amelia Malagocka. A oto lista ofiarodaw-

ców: Anna Malagocka, Agnieszka Jankowska, Mirosława Jechowicz, Elżbieta Stańczyk, Andrzej i Robert Zyndulowie, Anna Podlasczuk, Elżbieta Kozioda, Jola Gazik, Piotr Mileczarek, Zofia Dubas, Mariola Klonowska, Andrzej Pluciński. Już po raz drugi w tym roku odwiedzili nas przedstawiciele Ogniska Muzycznego Górna 1 — Dąbrowa. Książki i odzież przekazali: Cezariusz Kustos, Krzysztof Wawrzynowski, Jadwiga Dziubek, Paweł Pietranek i Sławomir Goss. 52 książki, 34 zabawki i skarpetki ofiarowały dzieci ze świetlicy RSM „Lokator”, ul. Berlińskiego 8/12. Zbiórki zorganizowała kierowniczka świetlicy M. Brzozowska. Paczki przekazały dzieci: Elżbieta Brzozowska, Przemysław Kowalski i Ryszard Krucinski.

Na zdjęciu: Jedno z licznych kół PCK, które wzięło udział w naszej akcji przy Szkole Podstawowej nr 124.

Foto: L. Olejniczak

NTU 303-04
odpowiada
w godz. 10-11
oprócz sobót

JEDNO UBEZPIECZENIE DWÓCH PRACODAWCÓW

S. D.: Pracuję w dwóch przedsiębiorstwach. Ubezpieczony od następstw nieszczęśliwych wypadków w drodze do pracy i z pracy — jestem jednak tylko u głównego pracodawcy. Co stanie się więc, jeśli ulegnę wypadkowi idąc do pracy w drugim zakładzie?

RED.: Otrzyma pan przewidziane przepisy odszkodowanie, gdyż ubezpieczenie u głównego pracodawcy obejmuje również wypadki zaistniałe w drodze do drugiego i dalszych miejsc pracy. (Patrz rozporządzenie Rady Ministrów zamieszczone w Dz. Ust. nr 32 z 1968 roku).

Oszczędzaj w PKO

Piórkami PO MIĘŚCIE



— Po raz trzydziesty siódmy ci mówię: Spójrz na cenę!!!

Harcerski mikrofon dla wszystkich

Mały jubileusz

Kiedy trzy lata temu Komenda Chorągwi Łódzkiej ZHP wraz z Klubem Harcerskim przy Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima rozpoczęły w niedzielę raz w miesiącu, koncert pod nazwą „Harcerski mikrofon dla wszystkich”, nikt się nie spodziewał, że zdołają one tak olbrzymią popularność wśród uczniów łódzkich szkół podstawowych i licealnych. W sali teatralnej Pałacu Młodzieży odbyło się już 20 koncertów, w czasie których wystąpiło 20 zespołów młodzieżowych prezentując swój repertuar muzyki big-beatowej. W większości były to pierwsze ich występy przed tak liczną publicznością. Jednocześnie odbywały się w ramach „Harcerskiego mikrofonu dla wszystkich” konkursy na najlepiej wykonaną piosenkę.

W ubiegłą niedzielę na 20 z kolei koncercie obchodzono

Wystawa obrazów w Teatrze Wielkim

Dzisiaj, o godz. 17.30 w kulisach Teatru Wielkiego odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa Wiesława Garwolińskiego. (o)

mały jubileusz tej popularnej imprezy. Oprócz młodzieży, która jak zwykle zapełnia do ostatniego miejsca widownię, zaproszono także przedstawicieli Łódzkiej Telewizji z reżyserem J. Woźniakiem, Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia z red. A. Królikowskim oraz uczniów szkół muzycznych. Kierownik Klubu Harcerskiego przy Pałacu Młodzieży W. Antoszkiewicz, który od dłuższego czasu prowadzi konferansjerkę „Harcerskiego mikrofonu dla wszystkich”, przeprowadził wywiady z zaproszonymi gośćmi na temat zespołów młodzieżowych, ich poziomu i repertuaru. Byli oni zgodni co do tego, że najlepszy w kraju jest zespół „Skaldowie”. Natomiast młodzieżowa publiczność w ogłoszonym plebiscyście wybrała „Trubadurów”.

W czasie niedzielnego koncertu wystąpił zespół „Malarze” z Technikum Samochodowego w Łodzi pod kierownictwem J. Rychtera oraz reprezentacyjny zespół harcerski „Cykady” pod kierownictwem B. Sołtysika.

W konkursie na najlepiej wykonaną piosenkę pierwsze miejsce uzyskała A. Eksztajn, drugie M. Sikora i trzecie M. Gregorowicz. Nagrodę publiczności zdobył J. Gabara za piosenkę piosenki „Luboczka”. (j-kr)

Kto do „Cytryny”?

Dzisiaj od godz. 19. w sali przy ul. Zachodniej 81/83, STS „Cytryna” przyjmują do swojego teatru studentów, którzy pragną

pracować w zespole artystycznym lub technicznym. Szczególnie mile widziani są studenci AM.

Udane próby młodych fotografików



Rok temu, nowo powstały wedy dział techniki audiowizualnych ŁDK, zorganizował obok wcześniej już działającego Amatorskiego Klubu Filmowego, Klub Fotografików Amatorów.

Klub skupił grono młodych przedstawicieli różnych zaawansowań, których zamiarem było utrwalenie kroniki współczesnych wydarzeń w fotografii artystycznej. W ciągu roku ambitna młoda grupa kilkakrotnie zaprezentowała swe możliwości organizując m. in. dwie duże wystawy w ŁDK, 8 wystaw w klubach wiejskich „Ruchu”, uczestnicząc w konkursach organizowanych przez ŁTF, konkursach ogólnopolskich, Międzynarodowym Salonie Fotografii „Homo-68” w Legnicy itp.

Zwykle interesujący portret rodzajowy. Zastępuje na uwagę portret dziewczyny wyłowionej obiektywem z tłumu ulicznego „Ape Regina”, „Horyzonty życia”, „Słoneczna”. Poglębione małe studium psychologiczne fotografowanego obiektu, znaleźć można także w fotografiach reportażowych takich jak: „Samotna starość”, „Na ryby”, „Odpoczynek”.

Ostatnie prace członków klubu prezentują obecnie na I dorocznej wystawie w ŁDK. Na wystawie obejrzeć można prace L. Janczaka, W. Milewskiego, Z. Czyży, J. Maraszka i in. Przeważa tym razem nie-

działalność młodego klubu przy ŁDK jest cennym przejawem postępującej integracji łódzkiego, ambitnego środowiska fotograficznego (emka)

CO? gdzie? KIEDY?

WAZNE TELEFONY
 Informacja telefon. 83
 Straż Pożarna 99
 Pogotowie Ratunkowe 88
 Pogot. MO 82 480-00 500-00
 Informacja PKP 581-11
 Informacja PKS 265-98
 Pomoc drog. PZM 533-09

TEATR
TEATR WIEKI - g. 19.00 „Jeziro łabędzie”
TEATR POWSZECHNY - g. 16.00 „Szelmista Skapena”
TEATR NOWY - godz. 16.00 „Zeglarz”
MALA SALA - godz. 20.00 „Bliski nieznanomy”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 19.00 „Niemcy”, godz. 19.00 „Polskromienie, złościny”
TEATR „7.15” - godz. 19.00 „Zajacek Zorro”, godz. 19.15 „Stendhal i S-ka”
OPERETKA - godz. 19 „Dzień kuje ci Ewo”
TEATR PIKOKO - godz. 10 „Niespodzianka Pinokio”
TEATR ARLEKIN - g. 17.30 „Niezwykły wynalazek profesora Orzeszka”
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 19.30. Koncert symfoniczny - ork. PFL. Dyrygent - Stefan Marczyk. Solistka - Małgorzata Białejewska, laureatka Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego Poznań - 1967. Program: St. Moniuszko - Uwertura do op. Parla; K. Szymanowski - II Koncert skrzypcowy op. 61; A. Honegger - III Symfonia (Liturgiczna).

MUZEUM HISTORII WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) g. 10-17
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od g. 10-17
MUZEUM SZUKI (ul. Włocławskiego 36) - czynne w g. 9-15
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJNY (Park Sienkiewicza) - czynne od godz. 10-17
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - czynne w godz. 11-17

MUZA
MUZA - „Życie złodzieja” (fr.) od 1. 16. godz. 16, 18, 20
OKA - „Winnetou” (III s.) (jugośl.) od 1. 11. godz. 16.00, 18.00, 20.00
POLESIE - „Hajducy” (rum.) od 1. 16. godz. 17.00, 19.00
POPULARNE - „200 mil od domu” (USA) od 1. 7. g. 15, 17, „Casanova 70” (wl.) od 1. 16. godz. 19.
PRZEDWIOŚNIE - „Testament gangstera” (fr.) od 1. 14. godz. 15.00, 17.30, 20.00
PIONIER - nieczynne
POKÓJ - „Hrabina Cosel” od 1. 14. (pol.) g. 16, 19
REKORD - „Hrabina Cosel” od 1. 14. (pol.) g. 10, 13, 16, 19

KINA
BAŁTYK - „Dwa tygodnie we wrocławiu” (fr.) od 1. 16. godz. 10, 13; „Anna Karenina” (radz.) od 1. 16. godziny 16, 19
POKÓJ z kuchnią i pokój odzielnie zamienię na 2 pokoje z kuchnią (najchętniej w blokach). Oferty „53241” Prasa, Piotrkowska 96.
INŻYNIER poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „53249” Prasa, Piotrkowska 96.
PRACUJĄCA, ucząca się - członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje sublokatorskiego pokoju z niekupującym wejściem. Oferty „53254” Prasa, Piotrkowska 96.
PRZYJMĘ panią na mieszkanie. Tel. 528-87. 63207-g
2 POKOJE z lokalem sklepowym i pomieszczeniem warsztatowym oraz ogródkiem zadziwionym w Łodzi, zamienię na 2 pokoje z kuchnią lub oczekuję innych propozycji. Oferty „53265” Prasa, Piotrkowska 96.
POKÓJ samodzielny wynajmę jednej osobie. Płatne za rok z góry. Fredry 17 (od Grunwaldzkiej). 63278-g
KRAKÓW - Nowa Huta - 2 pokoje, kuchnia - wszystkie wygody, zamienię na równorzędne w Łodzi. Wiadomość: Łódź, tel. 331-00. 63275-g
POLSKI, angielski, matematyka - korepetycje udzielają studenci. Kucharczyk, tel. 362-99. 63246-g
NAUCZYCIELKA emerytowana do pomocy w lekcjach - zakres szkoły średniej - potrzebna. Oferty „53234” Prasa, Piotrkowska 96.
KULTURALNA pani, średnie wykształcenie, języki, muzyka, przyjmie pracę na pół etatu. Oferty „53228” Prasa, Piotrkowska 96.
DOPIILNUJE dziecka po 16. Oferty „53225” Prasa, Piotrkowska 96.
POMOC domowa na stałe potrzebna. Łódź. Przemysłowa 1, m. 24, tel. 553-99. 63193-g
POMOC domowa na 5 godzin dziennie zatrudnienie. Referencje konieczne. Oferty „53213” Prasa, Piotrkowska 96.
POMOC dochodząca potrzebna. Łódź. Rajską 4 - 5, w godz. 17-20. 63202-g
POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Traktorowa 23, m. 71, bl. 49, w godz. 17-20.
PRZYBLAKAŁ się czarny pudel. Gdynska 12, m. 2 (Bałuty). 63274-g
ZAGINAŁ seter irlandzki brązowy (suka). Wiadomość za wynagrodzeniem: Szymańska, Piotrkowska 103, m. 14. Tel. 320-74.
DNIA 8.XII. zginał 5-miesięczny pies, doberman czarny, podpalany z czerwonym obroza. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Łódź, Tuwima 47, Kubis. 63261-g
ANNA Nowak, Złotno 49 zgubiła książkę meldunkową.
DNIA 7.XII. godz. 21.55 na przystanku tramwajowym róg Ogrodowej - Nowomiejskiej znaleziono męski zegarek. Obr. Stalingradu 47-6.

2 tys. choinek z kwiaciarni

Kwaciarnie łódzkie otrzymały w b. tygodniu transport gałązek jodły. Sprawne ręce kwaciarek wykonywać będą z nich małe tradycyjne choinki udekorowane bombkami i świeczkami; w tym roku przewiduje się przygotować ich 2 tysiące. Kwaciarnie mają w tym roku duże trudności z przygotowaniem odpowiednich ilości kwiatów na okres przedświąteczny. Tradycyjna „gwiazda bielejska” o wielkich czerwonych kwiatach już przekwitła, goździków i tulipanów jest mało. Nawet cyklameny i azalie nie występują w nadmiarze. Białej bez trochę ratule sytuacji, ale nie jest to kwiat dostępny dla wszystkich, ze względu na cenę. Jest nato-

W FILHARMONII

x W 20 rocznicę powstania PZPR
x Poranek muzyczny
x Otwarcie sali kameralnej

Koncerty symfoniczne - w piątek i sobotę, 13 i 14 grudnia - o godz. 19.30, poprowadzi St. Marczyk. Jako solistka wystąpi M. Białejewska, laureatka Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego w Poznaniu. W programie koncertów - przypadających w 20 rocznicę powstania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej - znajdują się: uwertura do op. „Parla” St. Moniuszki, II Koncert skrzypcowy K. Szymanowskiego oraz III Symfonia („Liturgiczna”) A. Honeggera.

drugi w tym sezonie poranek muzyczny. Wystąpią zespoły i soliści Państwowego Szkoły Muzycznej III stopnia.

W wtorek - 17 grudnia - o godz. 19.30, odbędzie się uroczyste otwarcie sali kameralnej Państwowej Filharmonii. W koncercie inauguracyjnym wystąpią zespoły kameralne PFL: kwintet smyczkowy i kwintet instrumentów dętych oraz soliści: L. Skowron - so pran. Z. Krzywicki - bas, Z. Hodor - skrzypce i K. Bacewicz - fortepian. W programie utwory kompozytorów polskich A. Jarzbskiego, M. Mielczewskiego, T. Paciorkiewicza i K. Szymanowskiego.

z miasta

* **Badania radiograficzne:** Śródmieście (Moniuszki 7) ul. Nowotki od nr 96 - 126; Bałuty (Limanowskiego 47) ul. Poina, Rumuńska, Malborska, Brukowa, Narodowa i Konieczynowa; Widzew (Szpitalna 6) ul. Główna nr 62.



ŻADEN KLUCZ NIE UCHRONI TWEGO MIENIA W MIESZKANIU

JESLI NIE UBEZPIECZYSZ GO OD OGNI, KRADEIŻY, RABUNKU, ZALANIA w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń Łódź, Al. Kościuszki 57 tel. 455-10

ORAZ NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO W INSPEKTORATACH POWIATOWYCH I MIEJSKICH. Składka roczna za wszystkie ryzyka łącznie wynosi TYLKO 2 ZŁOTE od tysiąca złotych sumy ubezpieczenia.

OGŁOSZENIA DROBNE

CHELMY - plac z prawem budowy sprzedam. Łódź. Zawodowa 11. 63217-g
ŁÓDŹ-GÓRKA, spółdzielczy domek murowany, 4-izbowy, wszystkie wygody oraz nowocześnie wyposażony. Oferty „53260” Prasa, Piotrkowska 96.
PLAC w okolicy Julianowa kupię. Oferty „53281” Prasa, Piotrkowska 96.
WACHLARZE strusie, pióra strusie zakupi Teatr Nowy. Zgłoszenia Zachodnia 93, dział zaopatrzenia. 63126-g
TAKSOMETR „Poltax” sprzedam. Łódź, Uniejowska 4-a m. 43 (Zabieniec). 63185-g
OBRAZKI sprzedam. 532-01 - wieczorem. 63363-g
AKORDEON czeski 120 basów sprzedam lub zamienię na pianino względnie motocykl. Jarcza 32, m. 9. 63192-g
MASZYNE do szycia „Vesta Central” (bebenkowa) - sprzedam. Tel. 277-72. 63194-g
MASZYNE dziewiarska sa-neczowa nr 9-10 sprzedam. Podrzeczna 23 m. 8. 63196-g
FUDELIK sprzedam. 554-79.
GLEBOKI wózek dziecięcy, stan bardzo dobry - sprzedam. Lipowa 50 m. 4. 63204-g

FORTEPIAN mały „Dörr” - sprzedam. Tel. 463-22, w godz. 16-18. 63270-g
KOZUSKI - kurtki (bułgarskie) - sprzedam. Tel. 292-66, po godz. 16. 63273-g
NOWY stół - orzech, sprzedam. Wrocławska 1-a-28.
PIEC „Camino” 150 do c. o. i maszynę do rębienia drzewa sprzedam. Wąbrzyska 74, dojazd tramwajem 16. 63282-g
OPONY 550 x 16 nowe i 525 x 16 używane oraz maszynę do szycia „Lucznik” sprzedam. Oferty „53280” Prasa, Piotrkowska 96.
„WARSZAWĘ” do remontu, taksometr „Poltax” - sprzedam. Tel. 292-66. 63272-g
„MOSKWCZKA”, „Octavie” - kupię. Tel. 497-70. 63283-g
GARAŻ przy Osiedlu Bytomskiej do wynajęcia. Sprzedam przyrząd pomiarowy i transzistorowy, zapłonowy aparat samochodowy. Tel. 552-41, po 16.
MŁODE małżeństwo - członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „53191” Prasa, Piotrkowska 96.
z UCZNIÓW poszukuje niekupującego pokoju. Oferty „53203” Prasa, Piotrkowska 96.
MŁODE małżeństwo pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego na rok. Oferty „53218” Prasa, Piotrkowska 96.
LOKALU na pracownię o pow. około 50 m kw., składającego się z dwóch pomieszczeń (kuchnia i ciepła) - poszukuje. Wskazane bardzo c. o. Wiadomość: tel. 536-33. 63221-g
PRZYJMĘ panią na mieszkanie. Al. 1-Maja 23 m. 1.
LOKALU przemysłowego na warsztat mechaniczny, względnie naprawy samochodów - poszukuje. Oferty „53240” Prasa, Piotrkowska 96.

OPERACYJNE USUWANIE ŻYLAKÓW kończyn dolnych wykonuje Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Informacje w kasie Spółdzielni, Piotrkowska 159 lub tel.: 389-50 w godz. 8-20.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

3 INŻ. LUB TECHNIKÓW mechaników z praktyką konstruktorów na stanowiska st. konstruktorów i konstruktorów, 3 inż. lub techników mechaników z praktyką technologów na stanowiska st. technologów i technologów, inż. lub technika mechanika z praktyką w zakresie normalizacji, informacji technicznej - do działu gł. konstruktora, 2 ekonomistów z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką w działach inwestycyjnym i planowania na stanowiska st. planistów, technika technologii przetwórstwa drewna z przygotowaniem zawodowym w ramach na stanowisko mistrza, 5 techników mechaników z praktyką warsztatową i w ruchu na stanowiska mistrzów, 2 wysoko kwalifikowanych tokarzy na ustawiaczy - zatrudni od 1 stycznia 1969 r. Wytwórnia Wyrobów Precyzyjnych w Niewiadowie k/Tom. Maz., tel. Tom. Maz. 471.
 Dla wyżej wymienionych istnieje możliwość uzyskania mieszkania w budownictwie zakładowym - IV kw. 1969 r., do tego czasu pokoje gościnne. Warunki pracy i płacy do omówienia.

INŻYNIERA LUB TECHNIKA mechanika względnie chemika z długoletnią praktyką i znajomością przetwórstwa tworzyw sztucznych na stanowisko gł. technologa przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Spójnia” w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. Nr 89. Zgłoszenia kandydatów: komórka kadr w godz. 8-12. 8954-16

MAGAZYNIERA z długoletnią praktyką w branży chemicznej ze średnim wykształceniem zatrudni Chemiczna Spółdzielnia Pracy. Oferty pisemne należy składać pod nr 8953/k do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 8953-16

KIEROWNIKA sekcji org. i zatrudnienia, technika włókiennika do działu kontroli technicznej, technika mechanika do działu energetyczno-mechanicznego przyjmą Łódzkie Zakłady Budowy Maszyn PT w Łodzi, ul. Kilińskiego 81 tel. 243-73. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr w godz. 7-15. 8948-16

TOKARZA, FREZERA I ŚLUSARZA NARZĘDZIOWEGO (wykrojnik i formy wtryskowe) przyjmie Baza Remontowa Maszyn Przemysłu Rasmanteryjnego Łódź, Lipowa 15/17. 8943-16

MONTERÓW-ELEKTRYKÓW, murarzy, monterów-sprawczych instalacyjnych oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowe Przemysłu Ciepłego w Łodzi, ul. Kilińskiego 206. Zgłoszenia przyjmują dział osobowy. 8941-16

MGR EKONOMII na stanowisko kierownika administracyjno-handlowego, mgr względnie inż. chemika na stanowisko kierownika laboratorium analitycznego, inż. spożywcze względnie technika chemika z długoletnim stażem pracy w zakładzie spożywczym na stanowisko kierownika Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, ślusarzy remontowych i elektromonterów z gr. III i IV bhp zatrudni natychmiast Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Sigma” w Łodzi, ul. Rzgowska 2a. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni - tel. 492-63. 8924-16

5 KIEROWNIKÓW domów handlowych typu samobłownego zatrudni Dyrekcja PP „Delikatesy” w Łodzi. Kandydaci winni posiadać minimum wykształcenie średnie i 5-letni staż pracy w handlu. Warunki pracy korzystne. Zgłoszenia przyjmują sekcja kadr ul. Piotrkowska 111. 8875-16

Ogólnopolska konferencja filmowców i pedagogów

Wczoraj, w sali konferencyjnej NOT rozpoczęła obrady ogólnopolska konferencja na temat roli filmu krótkometrażowego w postępie pedagogicznym. Uczestniczą w niej przedstawiciele CPO „Filmos” oraz Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Organizatorem jest Łódzki oddział „Filmos”, który od ub. roku realizuje konsekwentnie ideę rozpowszechniania filmu oświatowego w szkołach i ma już na tym polu pewne osiągnięcia. Łódź reprezentują też władze oświatowe miasta i

województwa, przedstawiciele ośrodków metodycznych i pedagogów.

W pierwszym dniu omawiano następujące problemy: „Stosowanie filmu oświatowego w szkolnictwie”. Dyrektor łódzkiego oddziału CPO mówił o organizacji powiatowych ośrodków pomocy audiowizualnych w naszym województwie.

Dzisiaj — zwiedzanie szkolnych pracowni audiowizualnych i dalszy ciąg obrad. (wan)

Ciekawe — przeczytaj!

IZRAELSCY SZPIEDZY

Jak podaje Reuter, powołując się na źródła egipskie, władze bezpieczeństwa ZRA wykryły ostatnio izraelską sieć szpiegowską. Dokonano aresztowań. Na czele szpiegowskiej organizacji stał fotoreporter amerykańskiej agencji prasowej AP w Egipcie — Issa. Aresztowano również redaktora naczelnego kairskiego oddziału agencji AP — Ali Musse, kapitana hiszpańskiego statku handlowego Canalisa oraz dwóch wyższych pracowników egipskiego MSZ. Wszyscy oni uprawiali działalność szpiegowską na rzecz Izraela.

RÓWNIEŻ PRZESZKOLAŁY...

W Chinach prowadzi się na ogromną skalę zakrojona kampania „pogrobowcem wstecznego wiatru”. Liu Szao-tsi. W akcji jest cały aparat środków przekazu, wszystkie grupy agitacyjne, wszystkie istniejące w Chinach... bębny i piszczałki. O „rozmarzeniu” kampanii przeciwko Liu Szao-tsi świadczą chociażby wypowiedzi wciągnięte do niej przeszkolonych i uczniów szkół powszechnych. Radio rozbrzmiewa piosenką dla dzieci tak skomponowaną, że można ją powtarzać w nieskończoność, przy czym każda strofka kończy się słowami „prez. z Liu Szao-tsi”...

Posiedzenie KC AZS

Pod przewodnictwem prezydenta Naseru odbyło się 11 grudnia br. posiedzenie Komitetu Centralnego Arabskiego Związku Socjalistycznego.

Minister spraw zagranicznych ZRA, Mahmud Riad, poruszył problem związany z uregulowaniem kryzysu blisko wschodniego.

Na posiedzeniu poruszono również zagadnienie roli Arabskiego Związku Socjalistycznego (AZS) kampanii wyborczej do Zgromadzenia Narodowego.

W dyskusji na temat tych z gądali wystąpił sekretarz Komitetu Politycznego AZS, Anwar Sadat. Podkreślił, że ta organizacja polityczna powinna odgrywać decydującą rolę w doborze i wysuwaniu kandydatów na deputowanych do Zgromadzenia Narodowego.

W czwartek Komitet Centralny AZS kontynuował obrady.

Z kraju

* Wczoraj o godz. 10 rozpoczęła się w Warszawie Sesja Naukowa poświęcona 50-leciu ruchu komunistycznego w Polsce, zorganizowana staraniem Centralnej Szkoły Partijnej i Zakładu Historii Partii przy KC PZPR. Na sesję przybyli członkowie kierownictwa partii: Z. Kliszko, J. Tejcma i S. Olszowski.

Program sesji obejmuje m. in. referaty nt. „perspektyw rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w myśli politycznej KPP”, „KPP organizatorką walki klasy robotniczej o postęp społeczny i prawa ludzi pracy” oraz „Droga do zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego”.

* Po raz pierwszy w swej działalności, spółdzielczość mieszkaniowa planuje wybudowanie w ciągu roku ponad 100 tys. mieszkań o 260 tys. izb. W roku przyszłym wiec nowe spółdzielcze mieszkania otrzyma 100 tys. rodzin.

* Stan wkładów pieniężnych ludności w PKO osiagnął 30 listopada br. 75.083 mln zł, w tym na książeczkach oszczędnościowych 71.915 mln zł, a na rachunkach bieżących i rzecznicy — 3.168 mln złotych.

Wkłady oszczędnościowe wzrosły od początku 1968 r. o 8.894 mln zł, a liczba książeczek oszczędnościowych zwiększyła się o 1.984 tys. sztuk.

* Centrala Handlu Zagranicznego „Skorimpex” obchodzi 20-lecie istnienia.

O ile do 1952 r. przedmiotem wywozu były wyłącznie skóry cielęce, obecnie ich udział w eksporcie stanowi załdanie 3 proc. Zamiast surowców sprze dajemy za granicę obuwie, galanterię skórzaną, rekawiczki, ogumienie i inne artykuły.

Byli dyplomaci hitlerowscy na placówkach zagranicznych NRF

Jak podkreśla zachodnio-niemieckie pismo „Sued-deutsche Zeitung”, liczba byłych dyptomatów hitlerowskich na placówkach zagranicznych NRF nie tylko nie zmniejszyła się, ale nadal wzrasta. Obecnie różne stanowiska w ambasadach NRF za granicą zajmuje 520 b. dyptomatów hitlerowskich i innych urzędników faszystowskiego aparatu. Wśród nich znajduje się przeszło 30 znanych dyptomatów z b. ministerstwa Ribbentropa.

Na placówkach dyptomatycznych NRF w 21 krajach Ameryki Łacińskiej, funkcję ambasadorów pełni 16 b. dyptomatów hitlerowskich. W krajach afrykańskich stanowiska takie obsadzano 10 byłymi dyptomatami nazistowskimi.

Łącznie, spośród 120 placówek dyptomatycznych za granicą tylko około tuzina nie znajduje się pod wyrażnym wpływem dyptomatów hitlerowskich.

Honor Sycylijska

Pewien wieśniak sycylijski strzelając do człowieka, którego podejrzewał o uwiedzenie swej córki 8-letnią dziewczynkę, Została ona poważnie raniona w brzuch.

Wieśniak nazwiskiem Francesco Scirtino z twarzą zakrytą szalem, czekał przed szkołą na domniemanego uwodziciela swej córki — nauczyciela tej szkoły. Jednak nauczyciel spostrzegł wymierzoną w siebie broń, odskoczył na bok i kule przeznaczone dla niego trafiły dziecko.

W Dolnej Saksonii, w NRF rozpoczęły się w czwartek manewry Bundeswehry z udziałem 10 tysięcy żołnierzy. Będą one trwały do 16 grudnia.

W ćwiczeniach uczestniczą oddziały drugiej zmotoryzowanej dywizji piechoty Bundeswehry. Mają one do dyspozycji 600 czołgów i transporterów opancerzonych oraz 2 tysiące samochodów. W manewrach biorą także udział rezerwistów.

Kolejne manewry Bundeswehry

W Dolnej Saksonii, w NRF rozpoczęły się w czwartek manewry Bundeswehry z udziałem 10 tysięcy żołnierzy. Będą one trwały do 16 grudnia.

W ćwiczeniach uczestniczą oddziały drugiej zmotoryzowanej dywizji piechoty Bundeswehry. Mają one do dyspozycji 600 czołgów i transporterów opancerzonych oraz 2 tysiące samochodów. W manewrach biorą także udział rezerwistów.

W Dolnej Saksonii, w NRF rozpoczęły się w czwartek manewry Bundeswehry z udziałem 10 tysięcy żołnierzy. Będą one trwały do 16 grudnia.

Przygotowanie do lotu „Apollo — 8”

W środę na przylądku Kennedy'ego na Florydzie dokonano pozorowanego „startu” rakiety, która w wigiliję Bożego Narodzenia wyniesie na orbitę, a następnie — w pobliże Księżyca, 3 amerykańskich kosmonautów — Franka Borman, Jamesa Lovella i William Andersa.

Na skutek pewnych usterek w systemie łączności i urzędzeniach paliwowych potężnej rakiety „Saturn 5”, pozorowany „start” opóźnił się o 2 godziny.

Gdyby start „Apollo 8” nie mógł nastąpić w wyznaczonym terminie, kosmonauci amerykańscy będą musieli czekać cały miesiąc na odpowiednie położenie Księżyca w stosunku do Ziemi.

Zofia Mazurowska

Dnia 11 grudnia 1968 r. zmarła w wieku 70 lat ukochana Matka i Babcia S. i P.

Msza św. odbędzie się w kościele św. Krzyża w Łodzi w dniu 14 grudnia br. o godz. 10, po czym nastąpi przewiezienie drogiem nam zwłok do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, o czym zawiadomiamy pogrzebi w głębokim smutku

Msza św. odbędzie się w kościele św. Krzyża w Łodzi w dniu 14 grudnia br. o godz. 10, po czym nastąpi przewiezienie drogiem nam zwłok do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, o czym zawiadomiamy pogrzebi w głębokim smutku

Msza św. odbędzie się w kościele św. Krzyża w Łodzi w dniu 14 grudnia br. o godz. 10, po czym nastąpi przewiezienie drogiem nam zwłok do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, o czym zawiadomiamy pogrzebi w głębokim smutku

Msza św. odbędzie się w kościele św. Krzyża w Łodzi w dniu 14 grudnia br. o godz. 10, po czym nastąpi przewiezienie drogiem nam zwłok do grobu rodzinnego na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, o czym zawiadomiamy pogrzebi w głębokim smutku

RADIO I TV

PIĄTEK, 13 GRUDNIA BR.

PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.20 Gra Ork. Dęta. 8.40 „Od melodii do melodii”. 9.00 „Wojciechka”. 9.10 „Melodie ludowe”. 9.40 „Pamiętaj o ptakach”. 10.00 „Spowiedź” — fragm. 10.20 Utwory kompoz. wioskich. 10.50 „Automatka i światło”. 11.00 „Zbratany z wiatrem i obłokiem”. 11.30 Co tydzień nowe piosenki. 11.45 „Postęp w gospodarstwie domowym”. 12.05 Wład. 12.10 „Koncert z polonezem”. 12.45 „Rolnicy kwadrans”. 13.00 „Taktuemy na dwa”. 13.20 „Swojskie melodie”. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej”. 14.00 „Słowniki Olimpia”. 14.20 Polska muzyka operowa. 15.00 Wład. 15.05 Aud. dla klas licealnych. 15.30 Dla dzieci. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 16.40 Muzyka i aktualności. 16.55 Opinia komentatora. 17.05 „Półna — czar polek”. 17.20 „Ze wsi i o wsi”. 17.35 Koncert żywności. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Ulubione melodie. 21.00 „Radiowo Studio Piosenki”. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.30 Zespół Dziewiątka. 22.00 Magazyn studencki. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wład. sportowe. 23.30 Z nagrań orkiestr. 24.00 Wład.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 „Opis pan to wszystko” — rep. 8.55 Koncert Ork. Mandolinistów ŁRPR.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet — czyli o kto lubi. 17.30 „Podwójne niebezpieczeństwo” — odc. 17.40

Władany Urlop majora Downara

Łódź. Płotkowska 96. Adres pocztowy: „DL”. Łódź I, skrytka nr 69. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 223-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-55, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (reklamy nie zamawiać), kulturalny 223-05, „Panorama”, Koloportaż i pręnumerata: Predez. Upow. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena pręnumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Płotkowska 95. Wszelkich Informacji o warunkach pręnumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.

STRESZCZENIE POPRZEDNIH ODCINKÓW

W jednym z sopoekich hoteli zamordowana została kobieta. Była ona żoną archeologa — prof. Skoczynskiego. W poszukiwaniu mordercy prowadzonym przez Sarneckiego, pomaga przebywający na urlopie major Downar. Przesłuchanie pierwszego z podejrzanych — prof. Skoczynskiego doprowadziło załedwie do stwierdzenia, że pożyłcie jego z zamordowanej nie układało się najsześciwiej. Major Downar i jego przyjaciel Sarnecki udają się więc na plażę w Orłowie, gdzie spotykają przyjaciółkę Skoczynskiego. Ta jednak do winy się nie przyznaje. Major Downar i jego przyjaciel przesłuchują więc kierowniczkę pensjonatu, w którym mieszkała zamordowana. Krag podejrzanych rozszerza się.

* * *

Downar wyjął z kieszeni notes i coś w nim zapisał.

— Czy pan Terner długo tu już przebywa? — spytał.

— Chyba ze trzy tygodnie. Dokładnie nie pamiętam. Musiałabym sprawdzić. Jeżeli pan sobie życzy, mogę zaraz...

— Nie, nie, to w tej chwili niepotrzebne. Chciałem jeszcze zapytać, co się stało tej pokojówce?

— Której pokojówce?

— No tej, która chodzi z obwiązaną głową.

— Ach, Cesia! Uderzyła się.

— Jak to się stało?

— Zwyczajnie. Biegła przez korytarz, a że było ciemno...

— Ciemno? Dlaczego ciemno?

— Nawaliło światło w korytarzu na drugim piętrze. Dobrze, że mi pan przypomniał. Muszę zaraz powiedzieć Leonowi, żeby zobaczył co się tam stało. Nie może być ciemno w korytarzu. Goście mi się gotowi pozabijają.

— O, właśnie — powiedział Downar. — Na razie wystarczy nam jeden trup. Chciałbym zamienić parę słów z tą dziewczyną. Może ją pani zawoła.

Cesia była trochę wystraszona, a trochę zaciekawiona. Nie wiedziała czego od niej chcą. Już samo słowo „milięja” budziło w niej zaniepokojenie.

— Gdzież to się pani tak urządziła? — spytał Downar wskazując zabandażowaną głowę.

— Pośliznęłam się, proszę pana i wyrznięłam o kłamię. O mało się nie zabiłam.

— Kiedy to się stało?

— Wczoraj wieczorem. Pobiegłam zawo-